

WYPEŁNIA ZDAJĄCY

KOD

--	--	--

PESEL

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

Miejsce na naklejkę.

Sprawdź, czy kod na naklejce to
M-100.

Jeżeli tak – przyklej naklejkę.
Jeżeli nie – zgłoś to nauczycielowi.

Egzamin maturalny

Formuła 2023

JĘZYK POLSKI

ARKUSZ

1

Poziom podstawowy
Części 1. i 2.

Symbol arkusza

MPOP-P1-100-2405

DATA: **7 maja 2024 r.**

GODZINA ROZPOCZĘCIA: **9:00**

CZAS TRWANIA: **240 minut**

(łącznie na napisanie części 1., 2. i 3.)

ŁĄCZNA LICZBA PUNKTÓW DO UZYSKANIA ZA CZĘŚCI 1. i 2.: **25**

Przed rozpoczęciem pracy z arkuszem egzaminacyjnym

1. Sprawdź, czy nauczyciel przekazał Ci **dwa właściwe arkusze egzaminacyjne**, tj. arkusze we **właściwej formule**, z **właściwego przedmiotu** na **właściwym poziomie**, oznaczone **1** i **2** – jeden z testami, drugi z wypracowaniem.
2. Jeżeli przekazano Ci **niewłaściwe** arkusze – natychmiast zgłoś to nauczycielowi. Nie rozrywaj banderol.
3. Jeżeli przekazano Ci **właściwe** arkusze – rozerwij banderole po otrzymaniu takiego polecenia od nauczyciela. Zapoznaj się z instrukcją na stronie 2.

**WYPEŁNIA ZESPÓŁ
NADZORUJĄCY**

Uprawnienia zdającego do:

☐

dostosowania
zasad oceniania.





Instrukcja dla zdającego

1. Sprawdź, czy ten arkusz egzaminacyjny z częściami 1. i 2. (testami) zawiera 19 stron (zadania 1–16). Ewentualny brak zgłoś przewodniczącemu zespołu nadzorującego egzamin.
2. Na pierwszej stronie arkusza oraz na karcie odpowiedzi wpisz swój numer PESEL i przyklej naklejkę z kodem.
3. Odpowiedzi zapisz w miejscu na to przeznaczonym przy każdym zadaniu.
4. Pisz czytelnie. Używaj długopisu/pióra tylko z czarnym tuszem/atramentem.
5. Nie wpisuj żadnych znaków w tabelkach przeznaczonych dla egzaminatora. Tabelki są umieszczone na marginesie przy każdym zadaniu.
6. Nie używaj korektora, a błędne zapisy wyraźnie przekreśl.
7. Pamiętaj, że zapisy w brudnopisie nie będą oceniane.



**Zadania egzaminacyjne są wydrukowane
na następnych stronach.**

Część 1. Test Język polski w użyciu

Przeczytaj uważnie teksty, a następnie wykonaj zadania umieszczone pod nimi. Odpowiadaj **tylko na podstawie tekstów** i tylko **własnymi słowami** – chyba że w zadaniu polecono inaczej. Udzielaj tyłu odpowiedzi, o ile Cię poproszono.

Tekst 1.

Richard Luecke

Zarządzanie czasem

Czas to zdumiewająca i cenna rzecz, którą po równo obdzielono królewiczów i żebraków. Każdy dzień ma dwadzieścia cztery godziny – nie mniej, nie więcej. I niezależnie od tego, jak bardzo go cenimy, w żaden sposób nie możemy czasu zaoszczędzić, zwolnić lub przełączyć na jałowy bieg w trakcie przygotowań do jego wykorzystania. Mówi się, że czas nie czeka. Porównać go można także do środków zużywalnych. Nieustannie go ubywa i nie ma żadnej możliwości uzupełnienia zapasów. Jedyne, co można zrobić, to wykorzystać go jak najlepiej. Jak zauważył Benjamin Franklin¹: „Czy kochasz życie? Nie trwój więc czasu, jako że z niego właśnie życie się składa”.

Jesteśmy przewrażliwieni na punkcie czasu, otoczyliśmy się więc urządzeniami tenże czas oszczędzającymi. W rzeczywistości znaczna część ludzkich działań poświęcona jest znajdowaniu sposobów szybszego wykonania różnych czynności. I tak udało nam się skrócić czas podróży z Bostonu do Londynu z kilku tygodni, których wymagał rejs żaglowcem, do ośmiu godzin lotu odrzutowcem. Korzystamy w pracy z szybkich komputerów i oszałamiająco szybkich linii montażowych, staramy się skracać czas wykonywania prawie wszystkiego, czym się zajmujemy. W domu używamy kuchenek mikrofalowych i gotowych dań do podgrzania, korzystamy z poczty elektronicznej i z komunikatorów internetowych.

Ale pomimo wysiłków, aby wszystko przyspieszyć, wielu z nas odkrywa, że stale działamy pod presją czasu. A na ironię zakrawa fakt, że poświęcamy znaczącą część naszego czasu, aby zarobić na liczne urządzenia tenże czas oszczędzające, chociażby na samochody zdolne rozwijać dużą prędkość, którymi jednak przeważnie wlecemy się w korkach.

Jeszcze do niedawna czas liczył się tylko w szerokiej perspektywie. Miarami czasu zwracającymi uwagę ludzi były pory roku oraz skrajne punkty cyklu słonecznego – przesilenia i równonoc. Pomiar czasu w ciągu jednego dnia był niedokładny i zbędny. W swej książce *The Discoverers*² historyk Daniel Boorstin opisuje, że to Rzymianie w IV wieku p.n.e. podzielili dzień na dwie części: przed południem i po południu. Ten prosty podział, który wykorzystujemy do dziś, najwyraźniej wystarczał przy ówczesnym tempie życia. Dopiero później zaczęto stosować zegary słoneczne i wodne do wyznaczania godzin.

Zegary mechaniczne wynalezione w Europie w średniowieczu nie były o wiele dokładniejsze. Aż do XV wieku wybijały jedynie godziny. Ta wiedza w zupełności wystarczała większości ludzi. Nikt nie mówił: „Muszę dostarczyć krupy do młyna jutro rano na 10:45”. Minuty i sekundy nie miały większego znaczenia, tempo życia nie wymagało tak skrupulatnego pomiaru.



Czasy się zmieniły. W dobie terminarzy i cyfrowych asystentów nasze życie zawodowe coraz bardziej przypomina zlepek 15-minutowych bloków czasowych. Mamy tylko tyle czasu na to, a tyle – na tamto, i niewiele więcej w zapasie.

Na podstawie: Richard Luecke, *Zarządzanie czasem. Zwiększ własną produktywność i efektywność*, tłum. Dorota Strumińska, Warszawa 2006.

¹ Benjamin Franklin (1706–1790) – amerykański polityk.

² *The Discoverers – Odkrywczy*.

Tekst 2.

Hanna Gadomska

Masz wrażenie, że czas płynie za szybko?

Kto nie pamięta, jak w dzieciństwie podróż samochodem wydawała się niekończącą się historią, a lekcja matematyki trwała wieczność. Dziś babie lato jest jak zapowiedź nadchodzących mrozów, pytanie: „Kiedy to zleciało?”, brzmi jak mantra, a urodziny i święta przychodzą każdego roku o wiele za wcześnie. Brzmi znajomo?

– Wcale nie musi tak być. To, jak doświadczamy upływu czasu, różni się w różnych sytuacjach – mówi Steve Taylor, psycholog.

Badania Taylora zdają się potwierdzać istnienie dwóch podstawowych praw. Po pierwsze – czas zdaje się przyspieszać wraz z wiekiem, po drugie – czas wydaje się zwalniać, gdy jesteśmy wystawieni na nowe wrażenia, doświadczenia, trafiamy w nieznane środowisko.

W obu przypadkach kluczowym czynnikiem jest związek między naszym postrzeganiem czasu a ilością informacji (bodźców, emocji, myśli), które przetwarzamy. Im więcej nowych informacji, tym czas wydaje się upływać wolniej (czy raczej: mamy wrażenie, że upłynęło go więcej, bo nasz umysł przetworzył więcej danych).

Wyjaśnia to, dlaczego w dzieciństwie czas tak się dłuży – świat jest dla dzieci fascynującym miejscem, pełnym nowych wrażeń i pierwszych doświadczeń. Wraz z wiekiem otoczenie staje się coraz bardziej znajome, a my – coraz mniej wrażliwi na codzienne doświadczenia (przetwarzamy mniej informacji, więcej przyjmujemy za pewnik).

Zdaniem Taylora, tę wiedzę możemy wykorzystać, by świadomie zmienić sposób postrzegania czasu. Po pierwsze – w spowolnieniu czasu pomoże wystawienie się na nowe doświadczenia, jak np. podróż w nieznane, wyzwania zawodowe, kurs i zdobywanie nowych umiejętności wśród dopiero co poznanych ludzi. Gdy zwiedzasz nowe miejsce, z pewnością jesteś bardziej wrażliwy na otoczenie, wszystko okazuje się nieznane i nowe, poświęcasz więc sporo uwagi, by przetworzyć bodźce. Czas się nie dłuży, ale masz wrażenie, że upłynęło go więcej, niż gdybyś pozostał przy biurku i wykonywał rutynowe czynności.

Drugi sposób, i – jak się zdaje – bardziej skuteczny, to podejmowanie wysiłku, żeby być bardziej świadomym codziennych doświadczeń. To tak zwana uważność, która oznacza zwrócenie uwagi na to, co widzimy, słyszymy, poznajemy dotykiem, smakujemy lub wąchamy – nie zaś na nasze myśli. Oznacza przeżywanie trwającej chwili wszystkimi zmysłami, nie w sposób czysto intelektualny, ale poprzez skanowanie ciała, obserwowanie otaczających nas przedmiotów i zjawisk. Jest to więc nie tyle poszukiwanie nowych doświadczeń, ile zmiana podejścia do doświadczeń już znanych.

– Ten otwarty i uważny stosunek do swoich doświadczeń sprawia, że zwiększamy ilość przetwarzanych informacji i dzięki temu mamy większą kontrolę nad tym, jak postrzegamy czas – podsumowuje Taylor.

Nie musimy więc myśleć o czasie jako o wrogu – w pewnym stopniu mamy nad nim kontrolę. I chociaż nie mamy możliwości zatrzymywania chwil, możemy je po prostu uważniej przeżywać. A to chyba najlepsze, co możemy zrobić ze swoim czasem.

Na podstawie: Hanna Gadomska, *Masz wrażenie, że czas płynie za szybko?*, www.focusnauka.pl

1.

0–1

Zadanie 1. (0–1)

Oceń prawdziwość podanych stwierdzeń odnoszących się do tekstu Richarda Lueckiego oraz do tekstu Hanny Gadomskiej. Zaznacz P, jeśli stwierdzenie jest prawdziwe, albo F – jeśli jest fałszywe.

1.	W każdym z tekstów omówiono zagadnienie czasu zarówno z perspektywy dzieci, jak i z perspektywy dorosłych.	P	F
2.	Z każdego z tekstów wynika, że współcześnie ludzie stosują dokładniejsze miary czasu niż dawniej.	P	F

2.

0–1

Zadanie 2. (0–1)

Na podstawie tekstu Richarda Lueckiego wyjaśnij, na czym polega paradoks ludzkich starań o spowolnienie upływu czasu.

.....

.....

.....

.....

.....

3.

0–1

Zadanie 3. (0–1)

Podaj dwa uwarunkowania wpływające na sposób postrzegania czasu przez człowieka, o których mowa w tekście Hanny Gadomskiej.

.....

.....

Zadanie 4. (0–2)

Na podstawie tekstu Hanny Gadomskiej wyjaśnij, na czym polega rola uważności w kontrolowaniu czasu. Czy o takim samym sposobie kontrolowania czasu jest mowa w tekście Richarda Lueckego? Uzasadnij odpowiedź.

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

4.

0–1–2

--

Zadanie 5. (0–1)

Oceń prawdziwość podanych stwierdzeń odnoszących się do ostatniego akapitu tekstu Hanny Gadomskiej. Zaznacz P, jeśli stwierdzenie jest prawdziwe, albo F – jeśli jest fałszywe.

1.	Funkcję impresywną w ostatnim akapicie potwierdza obecność powtarzających się czasowników w pierwszej osobie liczby mnogiej.	P	F
2.	W ostatnim akapicie tekstu wykorzystano tylko wypowiedzenia złożone.	P	F

5.

0–1

--

Zadanie 6. (0–4)

Na podstawie obu tekstów napisz notatkę syntetyzującą na temat: człowiek wobec upływu czasu. Twoja wypowiedź powinna liczyć 60–90 wyrazów.

Uwaga: w ocenie wypowiedzi będzie brana pod uwagę poprawność językowa, ortograficzna i interpunkcyjna.

Miejsce dla
egzaminatora

[illegible][illegible]

Część 2. Test historycznoliteracki

Wykonaj zadania. Odpowiadaj tylko **własnymi słowami** – chyba że w zadaniu polecono inaczej. Udzielaj tyłu odpowiedzi, o ile Cię poproszono.

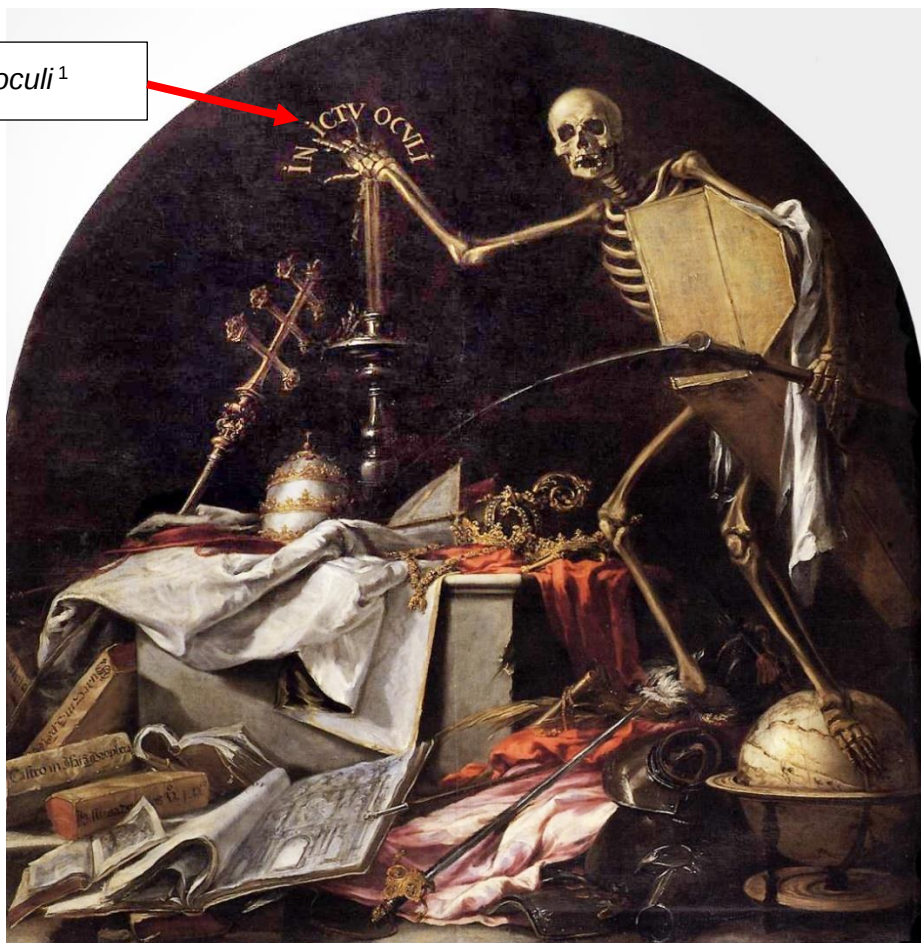
Zadanie 7. (0–1)

Zapoznaj się z reprodukcją obrazu Juana de Valdésa Leala.

Juan de Valdés Leal

*In ictu oculi*¹

*In ictu oculi*¹



www.wga.hu

¹ Napis nad świecą: *In ictu oculi* (łac.), oznacza *W mgnieniu oka*.

Czy powyższy obraz jest zgodny z wymową *Księgi Koheleta*? Uzasadnij odpowiedź.

.....

.....

.....

.....

.....

7.

0–1

Zadanie 8. (0–2)

Przeczytaj fragment *Mitologii* Jana Parandowskiego oraz *Tren X* Jana Kochanowskiego.

Tekst 1.

Jan Parandowski

Mitologia

W poszarpanej szacie, z rozwiązanymi włosami, pełnymi prochu i popiołu, idzie [...] Demeter. [...] Przymglone oczy, w których już łez nie ma, wloką się z przedmiotu na przedmiot, zawiedzione i bezradne. Matka szuka zaginionej córki.

Oto zostawiła ją na łące, nad brzegiem Oceanu, bawiącą się z nimfami. Odchodząc, zabroniła jej zbierać narcyzów, kwiatów zwodniczych, poświęconych bóstwom podziemnym. [...]

Persefona obejrzała się wokół, czy jej nikt nie widzi, i prędko zerwała kwiat. Upiła się jego zapachem, oczy jej zaszyły mgłą i ciemność ogarnęła duszę. Wtedy rozwarła się ziemia i Hades, bóg piekieł, porwał Persefonę na wozie zaprzężonym w czarne rumaki. Gdy się ocknęła, wołała, krzyczała. Żaden bóg nie słyszał jej głosu, żadna z nimf, z którymi bawiła się na łące, nie nadbiegła z pomocą. [...]

Na próżno matka pytała o nią każdego przechodnia. Ani bóg, ani człowiek, ani ptak żaden nie podał jej wieści o córce.

Jan Parandowski, *Mitologia*, Warszawa 1979.

Tekst 2.

Jan Kochanowski

Tren X

Orszulo moja wdzięczna, gdzieś mi się podziała?

W którą stronę, w którąś się krainę udała?

Czyś ty nad wszystkie nieba wysoko wzniesiona

I tam w liczbę aniołków małych policzona?

Czyliś do raju wzięta? Czyliś na szczęśliwe

Wyspy¹ zaprowadzona? Czy cię przez teskliwe

Charon jeziora² wiezie i napawa zdrojem

Niepomnym, że ty nie wiesz nic o płaczu mojem?

Czy, człowieka zrzuciwszy³ i myśli dziewicze,

Wzięłaś na się postawę⁴ i piórka słowicze?

Czyli sie w czyścju czyścisz, jeśli z strony ciała

Jakakolwiek zmazeczka na tobie została?

Czyś po śmierci tam poszła, kędyś pierwszej była,

Niżej się na mą ciężką żalność urodziła?

Gdziekolwiek jest, jeśliś jest, lituj mej żalności.

A nie możesz li w onej dawnej swej całości⁵,

Pociesz mię, jako możesz, a staw sie przede mną

Lubo snem, lubo cieniem, lub marą nikczemną⁶.

¹ Na szczęśliwe wyspy – mityczne wyspy, na których panowała wieczna radość.

² Teskliwe [...] jeziora – smutne jeziora, właściwie wszelkie wody, bagna i rzeki podziemne.

³ Człowieka zrzuciwszy – pozbywszy się ludzkiej postaci.

⁴ Postawa – tu: postać.

⁵ W onej dawnej swej całości – z duszą i z ciałem.

⁶ Mara nikczemna – złudne widziadło, zjawia.

Jan Kochanowski, *Tren X*, [w:] tegoż, *Treny*, Wrocław 2019.

Czy postawa podmiotu lirycznego w *Trenie X* Jana Kochanowskiego jest podobna do postawy Demeter? W uzasadnieniu odpowiedzi odwołaj się do *Trenu X* oraz do zacytowanego fragmentu *Mitologii* Jana Parandowskiego.

8.

0–1–2

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 9. (0–1)

Przeczytaj fragment *Pieśni o Rolandzie*.

Pieśń o Rolandzie

CLXXIV

Roland czuje, że śmierć go bierze całego; z głowy zstępuje do serca. Biegnie [...] pędem na szczyt góry, położył się na zielonej murawie, twarzą do ziemi. Pod siebie kładzie swój miecz i róg. Obrócił głowę ku zgrai pogan; tak czyni, chcąc, aby Karol powiedział i wszyscy jego ludzie, że umarł jako zwycięzca i jako zacy hrabia. Raz po raz słabnącą ręką uderza się w piersi. Za grzechy swoje wyciąga ku niebu swoją rękawicę.

CLXXV

Roland czuje, że dobiegł już kresu. Leży na stromym pagórku twarzą ku Hiszpanii. Jedną ręką bije się w pierś: „Boże, przez twoją łaskę, *mea culpa*¹; za moje grzechy, wielkie i małe, jakie popełniłem od godziny urodzenia aż do dnia, w którym oto poległem!”. Wyciągnął do Boga prawą rękawicę. Aniołowie z nieba zstępują ku niemu.

Pieśń o Rolandzie, [w:] *Arcydzieła francuskiego średniowiecza*, red. nauk. Zygmunt Czerny, tłum. Tadeusz Żeleński (Boy), Anna Tatarkiewicz, Warszawa 1968.

¹ *Mea culpa* (łac.) – moja wina.

Oceń prawdziwość podanych stwierdzeń odnoszących się do fragmentu *Pieśni o Rolandzie*. Zaznacz P, jeśli stwierdzenie jest prawdziwe, albo F – jeśli jest fałszywe.

1.	W podanym fragmencie zachowanie Rolanda przedstawiono zgodnie ze średniowiecznym wzorcem ascety.	P	F
2.	W opisie śmierci Rolanda widoczne są elementy symboliki religijnej.	P	F

9.

0–1

Zadanie 10. (0–1)

Przeczytaj definicję pojęcia *koncept* oraz wiersz *Niestatek* Jana Andrzeja Morsztyna.

Koncept – wyszukany pomysł rządzący konstrukcją całości lub części utworu poetyckiego, zrealizowany w postaci zaskakujących i kunsztownych sposobów rozumowania, obrazowania i wysłowienia.

Na podstawie: *Podręczny słownik terminów literackich*, red. Janusz Sławiński, Warszawa 2001.

Jan Andrzej Morsztyn

*Niestatek*¹

Oczy są ogień, czoło jest zwierciadłem,
Włos złotem, perłą zęb, płęć mlekiem zsiadłem,
Usta koralem, purpurą jagody²,
Póki mi, panno, dotrzymujesz zgody.
Jak się zwadzimy³ – jagody są trądem,
Usta czeluścią, płęć blejwasem bladym⁴,
Zęb szkapią kością, włosy pajęczyną,
Czoło maglownią⁵, a oczy perzyną⁶.

¹ Niestatek – tu: niestałość, zmienność.

² Jagody – policzki.

³ Zwadzić się – pokłócić się.

⁴ Blejwas bladej – martwa biel ołowianej białej farby.

⁵ Czoło maglownią – pomarszczone jak pokryta rowkami deska do maglowania.

⁶ Perzyna – popiół.

Jan Andrzej Morsztyn, *Niestatek*, [w:] tegoż, *Wybór poezji*, Wrocław 1998.

Wyjaśnij, na czym polega koncept w wierszu *Niestatek* Jana Andrzeja Morsztyna.

.....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 11.1. (0–1)

Przeczytaj fragment tekstu Bogusława Dopart.

Po klęsce powstania listopadowego, w zmienionej atmosferze duchowej, Mickiewicz zainicjował dwa nowe kierunki romantycznej poezji narodowej. Pierwszy – profetyczny¹ – wybiegał w przyszłość; drugi – neosarmacki² – sięgał w przeszłość.

Bogusław Dopart, *Adam Mickiewicz – Dziady*, [w:] *Lektury polonistyczne. Oświecenie – romantyzm*, t. I, red. Andrzej Borowski, Janusz S. Gruchała, Kraków 1997.

¹ Profetyczny – proroczy.

² Neosarmacki – nawiązujący do sarmatyzmu.



Wykaż, że *Dziady* cz. III to utwór o charakterze profetycznym.

11.1.

0–1

Zadanie 11.2. (0–1)

Przeczytaj fragment *Pana Tadeusza* Adama Mickiewicza.

Adam Mickiewicz

Pan Tadeusz

Tam derkacz¹ wrzasnął z łąki, szukać go daremnie,
Bo on szybuje w trawie jako szczupak w Niemnie;
Tam ozwał się nad głową ranny wiosny dzwonek:
Również głęboko w niebie schowany skowronek;
Ówdzie orzeł szerokiem skrzydłem przez obszary
Zaszumił, strasząc wróble jak kometa cary²;
Zaś jastrząb, pod jasnemi wiszący błękitny,
Trzepie skrzydłem jak motyl na szpilce przybity.
Aż ujrawszy wśród łąki ptaka lub zającą,
Runie nań z góry jako gwiazda spadająca.

¹ Derkacz – ptak brodzący, szybki w biegu.

² Jak kometa cary – według przekonania ludu kometa zapowiada wojnę i przewroty, jest zatem złowroga dla panujących.

Adam Mickiewicz, *Pan Tadeusz*, Wrocław 2015.

Oceń prawdziwość podanych stwierdzeń odnoszących się do fragmentu *Pana Tadeusza* Adama Mickiewicza. Zaznacz P, jeśli stwierdzenie jest prawdziwe, albo F – jeśli jest fałszywe.

11.2.

0–1

1.	Porównania zastosowane w powyższym fragmencie wpływają na plastyczność opisu.	P	F
2.	Hiperbole użyte w powyższym fragmencie dynamizują tekst.	P	F

Zadanie 12. (0–2)

Zapoznaj się z plakatem do przedstawienia *Kordian* według dramatu Juliusza Słowackiego.



Plakat do przedstawienia *Kordian* – fot. Maciej Landsberg, projekt: Elipsy, Archiwum Artystyczne Teatru Narodowego, www.narodowy.pl

12.

0–1–2

Na plakacie za pomocą różnych elementów graficznych przedstawiono interpretację utworu Juliusza Słowackiego. Wybierz dwa elementy graficzne i wyjaśnij ich sens w kontekście dramatu *Kordian*.

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 13. (0–1)

Przeczytaj fragment *Potopu* Henryka Sienkiewicza.

Henryk Sienkiewicz

Potop

Kmicic coraz był bledszy i resztkami sił trzymał na wodzy wybuch szaleństwa; ale książę [...], nie zważając na słuchacza, tak dalej mówił:

– Jest, panie kawalerze, zwyczaj w tym kraju, iż gdy kto kona, to mu krewni w ostatniej chwili poduszkę spod głowy wyszarpują, ażeby się zaś dłużej nie męczył. Ja i książę wojewoda wileński postanowiliśmy tę właśnie przysługę oddać Rzeczypospolitej. Ale że siła drapieżników czyha na spadek i wszystkiego zagarnąć nie zdołamy, przeto chcemy, aby choć część, i to nie lada jaka, dla nas przypadła. Jako krewni, mamy do tego prawo. Jeśli zaś nie przemówiłem ci tym porównaniem do głowy i nie zdołałem w sedno utrafić, tedy powiem inaczej. Rzeczpospolita to postaw czerwonego sukna¹, za które ciągną Szwedzi, Chmielnicki, Hiperborejczycy, Tatarzy, elektor i kto żyw naokoło. A my z księciem wojewodą wileńskim powiedzieliśmy sobie, że z tego sukna musi się i nam tyle zostać w rękę, aby na płaszcz wystarczyło; dlatego nie tylko nie przeszkadzamy ciągnąć, ale i sami ciągniemy. Niechaj Chmielnicki przy Ukrainie się ostaje, niech Szwedzi z Brandenburczykiem o Prusy i wielkopolskie kraje się rozprawiają, niech Małopolskę bierze Rakoczy czy kto bliższy. Litwa musi być dla księcia Janusza, a z jego córką – dla mnie!

Henryk Sienkiewicz, *Potop*, t. I, Warszawa 1977.

¹ Postaw [...] sukna – tu: kawałek tkaniny.

Oceń prawdziwość podanych stwierdzeń odnoszących się do fragmentu *Potopu* Henryka Sienkiewicza. Zaznacz P, jeśli stwierdzenie jest prawdziwe, albo F – jeśli jest fałszywe.

1.	Wyszarpywanie poduszki spod głowy konającego jest metaforą patriotycznej postawy tych, którzy chcą sprzeciwić się szwedzkim najeźdźcom.	P	F
2.	Rozdzieranie czerwonego sukna to metafora dążeń magnatów oraz zewnętrznych wrogów, którzy chcą wykorzystać sytuację Rzeczypospolitej dla własnych korzyści.	P	F

13.

0–1

Zadanie 14. (0–1)

Przeczytaj fragment *Wesela* Stanisława Wyspiańskiego.

Stanisław Wyspiański
Wesele

AKT II

SCENA 24

[...]

WERNYHORA

Wszystko święte, wszystko żywo;
z daleka, a miałem blisko;
wybrałem twój dom, zagrodę
i wybrałem Weselisko.

Waszmość rękę miej szczęśliwą:
Daję Waści złoty róg.

[...]

Na jego rycerny głos
spotężni się Duch,
podejmie Los.
Daję w twoje ręce róg.

Stanisław Wyspiański, *Wesele*, Wrocław 1977.

Wyjaśnij symbolikę złotego rogu w *Weselu* Stanisława Wyspiańskiego.

14.

0–1

.....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 15. (0–2)

Przeczytaj fragment utworu *Na probostwie w Wyszkowie* Stefana Żeromskiego.

Stefan Żeromski

Na probostwie w Wyszkowie

Wszystka wzniosłość poczęta w duchu za dni niewoli zamarła w tym pierwszym dniu wolności. Walka o władzę, istniejąca niewątpliwie wszędzie na świecie jako wyraz siły potęg społecznych, partii, obozów i stronnictw, w Polsce przybrała kształty monstrualne. [...]

Wewnątrz kraju, gdzie tylko spojrzeć, wszystko popsute, obniżone, znędzniałe.

[1920]

Stefan Żeromski, *Na probostwie w Wyszkowie*, [w:] Katarzyna Sobolewska (red.), *Stefan Żeromski wobec niepodległości*, „Zeszyty Stowarzyszenia im. Stefana Żeromskiego”, Warszawa 2010.

Czy ocena sytuacji Polski tuż po odzyskaniu niepodległości zawarta w podanym fragmencie utworu *Na probostwie w Wyszkowie* znajduje potwierdzenie w *Przedwiośniu* Stefana Żeromskiego? W uzasadnieniu odpowiedzi przywołaj sytuację z *Przedwiośnia*.

15.

0–1–2

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 16. (0–2)

Przeczytaj fragment reportażu *Zdążyć przed Panem Bogiem* Hanny Krall.

Hanna Krall

Zdążyć przed Panem Bogiem

– W klinice, w której potem pracowałem, była wielka palma. Stawałem czasem pod nią – i widziałem sale, na których leżeli moi pacjenci. To były dawne czasy, kiedy nie mieliśmy dzisiejszych lekarstw ani zabiegów, ani aparatów, i większość ludzi w owych salach skazana była na śmierć. Moje zadanie polegało na tym, żeby możliwie najwięcej spośród nich ocalić – i uprzytomniłem sobie kiedyś pod palmą, że właściwie to jest to samo zadanie, co tam. Na Umschlagplatzu. Wtedy też stałem przy bramie i wyciągałem jednostki z tłumu skazanych.

– I tak stoisz przy tej bramie przez całe życie?

– Właściwie tak. A kiedy nic już nie mogę zrobić, pozostaje mi jedno: zapewnić im komfortową śmierć. Żeby nie wiedzieli, nie cierpieli, nie bali się. Żeby się nie poniżali.

Hanna Krall, *Zdążyć przed Panem Bogiem*, Kraków 2020.

Na podstawie podanego fragmentu *Zdążyć przed Panem Bogiem* oraz całego reportażu Hanny Krall wyjaśnij, jaką rolę w powojennym życiu Marka Edelmana odgrywała pamięć o wydarzeniach na Umschlagplatzu. W odpowiedzi uwzględnij sens tytułu reportażu.

.....

.....

.....

.....

.....

.....

BRUDNOPIS (*nie podlega ocenie*)

JĘZYK POLSKI

Poziom podstawowy

Części 1. i 2.

Formuła 2023



JĘZYK POLSKI

Poziom podstawowy

Części 1. i 2.

Formuła 2023



JĘZYK POLSKI

Poziom podstawowy

Części 1. i 2.

Formuła 2023

